

Sygn. akt II Ca 32/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

Sędziowie: SSO Cezary Klepacz

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2015 r. sprawy

z wniosku R. Ł.

z udziałem M. Ł. (1), B. B., M. Ł. (2), E. Ł., A. Ł., K. Ł. (1), K. Ł. (2), S. Ł. (1), K. K., D. Ł., W. K., J. Ł. (1), Z. W., P. G., K. S., T. G., E. T., Z. C., A. K., J. Z., M. Ł. (3)

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez posiadacza samoistnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt I Ns 851/13

postanawia: oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 32/15

UZASADNIENIE

R. Ł. domagał się stwierdzenia, że J. Ł. (2), syn S. i S. oraz S. Ł. (2), córka S. i M. nabyli z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. na współwłasność nieruchomość położoną w obrębie (...) w miejscowości W., gmina W., powiat (...), województwo (...), oznaczoną aktualnie numerem(...)o powierzchni 0,2475 ha. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że nieruchomość ta została wydzielona na rzecz Z. Ł., który w kwietniu 1970 r. nieformalną umową zbył ją na rzecz J. Ł. (2). Jako uczestników postępowania wskazano spadkobierców S. i S. Ł. (2). Uczestnicy: Z. C., M. Ł. (2), E. Ł., S. Ł. (1), M. Ł. (3) domagali się oddalenia wniosku. Uczestnicy: Z. W., P. G., M. Ł. (1), B. B., K. S., T. G., A. Ł., K. Ł. (2), J. Z., W. K. przyłączyli się do wniosku.

Postanowieniem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Jędrzejowie oddalił wniosek oraz stwierdził, iż wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w księdze hipotecznej pod nazwą (...) ks. 30 tom II s. 23 do pkt 35 S. Ł. (2) tytułem własności posiadał działkę numer (...). W 1957 r. rozpoczęły się pomiary do założenia ewidencji gruntów. W protokole ustalenia stanu władania spadkobiercy S. Ł. (2): S. Ł. (3) (żona), J. Ł. (2) (syn), K. Ł. (1) (syn), Z. Ł. (syn), J. Ł. (3) (syn), A. Ł. (syn), M. Ł. (4) (syn) zostali wpisani jako posiadacze działki numer (...). S. Ł. (2) zmarł w 1952 r. Około 1964 r. S. Ł. (3) nakazała synowi Z. Ł., aby wydzielił sobie z działki oznaczonej numerem (...) część nieruchomości w

celu budowy domu. Z. Ł. wraz z żoną zakupili materiał budowlany i rozpoczęli prace. Z uwagi jednak na sytuację finansową i nadużywanie alkoholu przez Z. Ł. prace budowlane zostały przerwane. W dniu 16 kwietnia 1970 r. Z. Ł. złożył pisemne oświadczenie, że zrzeka się „zaczętej budowy w działce powięzonej” na rzecz J. Ł. (2) oraz wszelkich praw „do spadkobierstwa”. W trakcie prowadzonego postępowania uwłaszczeniowego decyzją z dnia 29 maja 1973 r. stwierdzono, że S. Ł. (3) z dniem 4 listopada 1971 r. nabyła prawo własności działki oznaczonej numerem (...). W protokole spisany do wydanego aktu S. Ł. (3) podała, iż nieruchomość ma po mężu, że została ona podzielona na trzy części, jedną jej część oddała synowi J. Ł. (2), drugą - na której są fundamenty oddała Z. Ł., trzecią pozostawiła sobie. W trakcie tego postępowania doszło do podziału działki nr (...) na działki nr (...). Decyzją ostateczną w dniu 11 czerwca 1977 r. stwierdzono, że J. Ł. (2) z dniem 4 listopada 1971 r. nabył prawo własności działki oznaczonej numerem (...). W protokole spisany do wydanego aktu J. Ł. (2) podał, iż przedmiotową działkę użytkuje jako darowiznę od matki. W 1991 r. została przeprowadzona modernizacja ewidencji gruntów i dotychczasowa działka nr (...) o powierzchni 0,20 ha została oznaczona numerem (...). W 2007 r. zmieniono powierzchnię działki nr (...) na 0,2475 ha.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, iż pomimo zapisu w rejestrze gruntów użytku w części jako grunty orne, działka objęta wnioskiem nie była zagospodarowywana rolniczo, została wydzielona na potrzeby zabudowy mieszkaniowej i w części niezajmowanej przez budynek była nieużytkiem, nie stanowiła części kompleksu gospodarstwa rolnego (...) i z tej przyczyny nie mogła być przedmiotem uwłaszczenia na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250 ze zmianami). Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawca nie wykazał również, aby J. Ł. (2) był samoistnym posiadaczem tej części gruntu w dniu 4 listopada 1971 r. Gdyby tak było, to nie dałoby się logicznie wytłumaczyć, dlaczego S. Ł. (3) i J. Ł. (2) w 1973 r. nie kwestionowali praw Z. Ł. do przedmiotowej nieruchomości i dlaczego doprowadzili do geodezyjnego wydzielenia m. in. działki nr (...) zamiast pozostawić ją w części przypadającej J. Ł. (2). Sąd pierwszej instancji argumentował, że dokumenty geodezyjne świadczą o tym, iż umowa z 1970 r. nie była realizowana. Gdyby działka przekazana Z. Ł. była uprawiana rolniczo i była w posiadaniu J. Ł. (2), nie miałyby sensu jej geodezyjne wydzielenie w 1973 r. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Wnioskodawca złożył apelację od powyższego postanowienia. Zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że nieformalna umowa pisemna z 16 kwietnia 1970 r. przenosząca na rzecz J. Ł. (2) „własność” działki nr (...) nie wywołuje skutków prawnych wobec jej niewykonywania - w sytuacji gdy została podpisana przez zrzekającego się tej działki, tj. Z. Ł. na rzecz brata J. Ł. (2) w obecności matki oraz części rodzeństwa i działka ta przylegała bezpośrednio do działki J. Ł. (2) oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 1,36 ha i stanowiła część gospodarstwa rolnego uprawianego przez J. Ł. (2) i jego matkę S., a według wypisu z rejestru gruntów tylko 300 m² z działki nr (...) jest traktowane jako teren budowlany a ponad 21 arów jako grunty orne,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że działka nr (...) nie była uprawiana rolniczo w sytuacji, gdy zdecydowana większość uczestników postępowania zeznała, iż działka ta po kwietniu 1970 r. była uprawiana rolniczo (J. Ł. (2) siał na niej zboże i sadił ziemniaki, wypasał bydło), a nadto bezpośrednio graniczyła z siedliskiem J. Ł. (2), stanowiąc jego część składową – zatem ponad wszelką wątpliwość zostało wykazane, że rodzice wnioskodawcy byli samoistnymi posiadaczami tej działki w dacie 4 listopada 1971 r.,

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, która określała powierzchnię nieruchomości podlegającej tej ustawie, jeżeli posiadała obszar nie mniejszy niż 20 arów, przeto wywód Sądu zawarty w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia, a odwołujący się do rozporządzenia Rady Ministrów z 1964 r. jest nietrafny,

- niezasadne uznanie jako alogiczne po stronie J. Ł. (2) wydzielenie działki nr (...) z większego obszaru i przyjęcie tym samym, że J. Ł. (2) nie realizował nieformalnej umowy z 16 kwietnia 1970 r., gdy tymczasem z całokształtu materiału

zebranego w sprawie wynika jednoznacznie, iż po tej dacie Z. Ł. w ogóle nie interesował się tą działką, jak i jego najbliższa rodzina, gdyż wyprowadzili się z W., obierając miejsce swojego zamieszkania poza tym terenem, a J. Ł. (2) jako najstarszy w rodzinie został na gospodarstwie, obejmując w posiadanie przedmiotowe gospodarstwo po swych rodzicach, w tym i działkę nr (...), której zrzekł się na jego rzecz brat Z..

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku, tj. stwierdzenia, że J. i S., małżonkowie Ł. stali się z dniem 4 listopada 1971 r. właścicielami działki gruntu położonej w W., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,2475 ha, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z zasądzeniem od uczestników na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa adwokackiego za pierwszą i drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba wykazać, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zgłoszenie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 i z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10/189). W szczególności, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko, tak jak w niniejszej sprawie jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby zostało dowiedzione, że z tego samego materiału dałoby się wywieść równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego odmienne wnioski. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Wbrew zarzutom skarżącego, przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na dokonanie ustalenia, że J. i S. Ł. (2) byli w dniu 4 listopada 1971 r. samoistnymi posiadaczami nieruchomości położonej w W., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,2475 ha. Należy zauważyć, iż wnioskodawca R. Ł. miał w 1971 r. 12 lat i - jak sam zeznał - jego wiedza co do użytkowania nieruchomości w tamtym okresie pochodziła głównie od rodziców. Chociaż wnioskodawca wskazywał, że jego ojciec zapłacił bratu pieniądze za działkę objętą wnioskiem, to jednak nie potrafił przekonująco wyjaśnić, dlaczego w czasie przeprowadzania uwłaszczenia S. Ł. (3) powoływała się na wydzielenie 24-arowej działki dla syna Z. (k. 72v - 73). Podobne informacje „ze słyszenia” posiadali uczestnicy Z. W. (k. 73), P. G. (k. 73), M. Ł. (1) (k. 73), B. B. (k. 73), K. S. (k. 73v), T. G. (k. 73v), J. Z. (k. 74), W. K. (k. 74) którzy ogólnie potwierdzili zeznania wnioskodawcy, natomiast nie znali przyczyn, dla których J. Ł. (2) nie występował o uregulowanie własności przedmiotowej działki, mimo że uzyskał akt własności ziemi na sąsiednią działkę nr (...). Uczestnik A. Ł. zeznał, iż Z. Ł. „sprzedał” J. Ł. (2) działkę gruntu z rozpoczętą budową domu, ale A. Ł. nie wnikał dokładnie w to, co się działo później na tej nieruchomości, gdyż „nie interesowało go to, przyjeżdżał tylko pomagać matce” (k. 73v), nie umiał wytłumaczyć, dlaczego J. Ł. (2) i S. Ł. (3) nie wskazywali podczas administracyjnego postępowania uwłaszczeniowego na fakt zakupu tej działki od Z. Ł. (k. 92). Z kolei uczestnicy M. Ł. (2) (k. 91v), E. Ł. (k. 91v), Z. C. (k. 91v - 92) i J. Ł. (1) (k. 92) podnosili, iż Z. Ł. budował dom na działce nr (...), budowa nie została dokończona, ale działka ta nie została objęta w posiadanie przez J. Ł. (2) przed śmiercią Z. Ł. w 1973 r., co potwierdziła też uczestniczka M. Ł. (3) (k. 74). Zeznania uczestników były nieprecyzyjne, sprzeczne ze sobą i oparte przeważnie na wiedzy pochodzącej ze słyszenia, a nie na własnych spostrzeżeniach zeznających co do osób posiadających przedmiotową nieruchomość w dniu 4

listopada 1971 r. i sposobu władania tą nieruchomością i dlatego Sąd Rejonowy słusznie dokonał ustaleń okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia na podstawie obiektywnych dowodów w postaci dokumentów z akt uwłaszczeniowych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w J. nr (...)i (...) (k. 76). Z protokołu z dnia 3 kwietnia 1973 r., podpisanego przez S. Ł. (3) oraz z dołączonego szkicu sporządzonego przez geodetę J. L. wynika, że S. Ł. (3) oddała połowę gruntu od strony wschodniej synowi J. Ł. (2), natomiast synowi Z. Ł., zamieszkałemu w K., powiat M. przekazała „placówkę, na której ma wystawione fundamenty” i ta działka została przedstawiona na szkicu i oznaczona przez geodetę numerem (...). Istotne jest również, iż akt własności ziemi nr (...) wydany w dniu 29 maja 1973 r. dla J. Ł. (2) na nieruchomość o powierzchni 1,36 ha położoną w L. został uchylony z urzędu w trybie nadzoru decyzją Wojewódzkiej Komisji do Spraw Uwłaszczenia przy Wojewodzie (...) w K. z dnia 12 lutego 1975 r., nr (...). (...), z uwagi na – między innymi: nieobjęcie postępowaniem administracyjnym całego gospodarstwa spadkowego o powierzchni 2,92 ha w celu ustalenia dla kogo, na jaki obszar gruntu i na które działki należy uregulować tytuł własności, brak ustalenia stanu faktycznego i prawnego przedmiotowej nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 r., a zwłaszcza które działki gruntu, od kiedy i na jakiej podstawie faktycznie posiada J. Ł. (2) oraz niewyjaśnienie, czy strony zawierały jakiegokolwiek nieformalne umowy dotyczące posiadania i użytkowania nieruchomości spadkowej i zabudowań, a jeśli tak, to kiedy, jakiej treści, jakie wynikają z nich zobowiązania i jakie są na tę okoliczność dowody (k. 76). Po ponownym rozpoznaniu sprawy, J. Ł. (2) w protokole z dnia 31 maja 1977 r. podał, że użytkuje od 1960 r. gospodarstwo składające się z działki nr (...) o ogólnej powierzchni 1,36 ha i „więcej gruntu nie posiada”. Naczelnik Gminy w W. wydał w dniu 11 czerwca 1977 r. akt własności ziemi nr (...), w którym stwierdził, że J. Ł. (2) stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości położonej w L., gmina W., oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 1,36 ha. Decyzja ta stała się ostateczna w dniu 11 czerwca 1977 r. (k. 76). Powyższe dokumenty świadczą jednoznacznie o tym, że J. Ł. (2) i jego żona S. Ł. (2) nie posiadali samoistnie w dniu 4 listopada 1971 r. działki gruntu nr (...) (aktualny nr (...)), skoro w toku administracyjnego postępowania uwłaszczeniowego po uchyleniu aktu własności ziemi nr (...) J. Ł. (2) wskazywał jedynie na użytkowanie działki nr (...), a w postępowaniu uwłaszczeniowym (...) została wydzielona – zgodnie z oświadczeniem S. Ł. (3) – „placówka” Z. Ł., oznaczona jako działka gruntu nr (...). Prawidłowe jest tym samym wnioskowanie Sądu Rejonowego, że nieformalna umowa z dnia 16 kwietnia 1970 r. nie była w praktyce realizowana i nie doszło do objęcia działki nr (...) w samoistne posiadanie przez J. Ł. (2). Ustawa z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250 ze zmianami) nie definiowała pojęcia posiadacza samoistnego lub posiadacza zależnego. Posiadanie samoistne w rozumieniu tej ustawy ma więc taki zakres pojęciowy jak w art. 336 i 337 k.c. Samoistnym posiadaczem rzeczy jest ten, kto postępuje z nią jak właściciel, wyrażając przy tym wolę wykonywania względem niej prawa własności. Stan posiadania samoistnego tworzą łącznie fizyczny element władania rzeczą (corpus) i element zamiaru władania rzeczą dla siebie (animus rem sibi habendi). Zakres faktycznego władztwa sprowadza się do korzystania z rzeczy i rozporządzania nią w sposób jak najbardziej pełny, czyli do postępowania z rzeczą jak właściciel. Konieczną przesłanką faktycznego władztwa, jest przy tym oprócz samego zachowania się posiadacza, także zachowanie się osób trzecich, wyrażające się w tym, iż władztwo posiadacza nie spotyka się z ich strony ze skutecznym oporem. W ocenie Sadu Okręgowego, wnioskodawca nie udowodnił, aby J. Ł. (2) w dniu 4 listopada 1971 r. posiadał jak właściciel działkę nr (...) (obecnie nr(...)) i użytkował ją rolniczo, o braku woli samoistnego posiadania tej działki świadczyły wypowiedzi J. Ł. (2) zawarte w protokołach administracyjnego postępowania uwłaszczeniowego, a sprzeciw osób trzecich przeciwko traktowaniu J. Ł. (2) jako właściciela wymienionej nieruchomości został zmanifestowany oświadczeniem S. Ł. (3) w sprawie (...), gdzie działka nr (...) została wydzielona jako „placówka” Z. Ł..

Skarżący ma rację, że powierzchnia działki nr (...) i sposób jej użytkowania – w sytuacji gdyby ta nieruchomość stanowiła część gospodarstwa rolnego J. Ł. (2), nie wykluczałyby możliwości stwierdzenia nabycia własności nieruchomości w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250 ze zmianami). Przepis art. 1 ust. 1 tej ustawy, będący podstawą nabycia z mocy prawa przez rolników własności nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych, oprócz kryterium podmiotowego, tj. samoistnego posiadania nieruchomości przez rolnika, zawiera również kryterium przedmiotowe, określając, iż nabycie własności może dotyczyć jedynie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych. W dacie wejścia w życie wskazanej ustawy - decydującej o nabyciu własności - pojęcie gospodarstwa rolnego definiowało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych,

znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (tekst jednolity Dz. U. z 1970 r. nr 24, poz. 199). Według § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, za gospodarstwo rolne uważa się wszystkie należące do tej samej osoby nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Do gospodarstwa rolnego – jak stanowił przepis § 2 ust. 2 – zalicza się również lasy, grunty leśne oraz nieużytki należące do właściciela nieruchomości rolnych, jeżeli stanowią lub mogą stanowić z tymi nieruchomościami zorganizowaną całość gospodarczą. Decydujące o istnieniu gospodarstwa rolnego jest więc kryterium rodzaju i funkcji danej nieruchomości, a mianowicie, czy jest to nieruchomość rolna, która sama, bądź z innymi gruntami stanowi lub może stanowić zorganizowaną całość gospodarczą. Nieruchomość rolna to taka, która jest lub może być użytkowana na cele produkcji rolnej, nie wyłączając produkcji ogrodniczej, sadowniczej i rybnej, chyba że stosownie do przepisów o planowaniu przestrzennym decyzją właściwego organu prezydium rady narodowej została przeznaczona na cele niezwiązane bezpośrednio z produkcją rolną (§ 1 ust. 1 cytowanego rozporządzenia). W myśl § 1 ust. 2 powołanego rozporządzenia, nie uważa się za nieruchomość rolną terenów położonych w obrębie zwartej zabudowy miasta lub osiedla oraz nieruchomości należących do tej samej osoby lub osób, jeżeli ich łączny obszar nie przekraczał 0,2 ha. Także instrukcja nr 3 Ministra Rolnictwa z dnia 23 marca 1972 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Min. Rol. nr 5, poz. 29), określając nieruchomości, które uważa się za rolne w rozumieniu ustawy, wyraźnie nawiązała do przepisów powołanego rozporządzenia Rady Ministrów, w szczególności, według § 4 tej instrukcji, nieruchomość uważa się za rolną, jeżeli jej łączny obszar przekracza 0,2 ha użytków rolnych – przy regulacji własności na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250 ze zmianami). Tym samym, przepis art. 1 ust. 1 tej ustawy może dotyczyć także działki leśnej lub nieużytku, ale pod warunkiem, że grunty te należą do osoby, w której samoistnym posiadaniu znajdowały się w dniu 4 listopada 1971 r. nieruchomości rolne o powierzchni powyżej 0,2 ha i razem z nimi stanowiły lub mogły stanowić zorganizowaną całość gospodarczą. Jak już jednak wskazano, przeciwko uwzględnieniu wniosku przemawiało niewykazanie samoistnego posiadania działki nr (...) (aktualnie nr (...)) przez J. Ł. (2) w dniu 4 listopada 1971 r. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało natomiast znaczenia, kto władał tą nieruchomością po śmierci Z. Ł. w 1973 r.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.